Ner 128. ROK 1843. SRODA 7 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Metarda.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Wisławił.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
3	6	27" 4' 097	† 12° 0	4 59	PP Zachodni słaby	Pogoda	
	2	3 406	21 6	4 19	PPnl Wschodni ,,	Chmury	
	10	3 394	16 4	4 99	Pn Zachodni ,,	Pogoda	
4	6	2, 992	14, 5	5, 37	,, mocuy	Chmurno	
	2	2, 860	23 1	5, 62	WPłWschodni,,	Pogoda z Chmurami	
	10	3, 044	18, 4	5, 15	Wschodni ,,		
5	6	3' 781	15, 0	5, 60	Pn Wschodni mocny	Pochmurno	
	2	3, 116	21, 7	6, 43	Wschodni mocuy	,,	
	10	2, 442	16, 7	6, 37	,, słaby	,,	grzmot deszcz

Wiadomości krajowe.

KRAKOW.

Nakładem i drukiem Stanisława Gieszkowskiego wyszły na widok publiczny *»Uwagi o Teatrze Krakowskim* przez Hilarego Meciszewskiego Członka Towarzystwa Naukowego Krakowskiego napisane. Cena exemplarza na pięknym welin papierze złp. 6. Znajduje się w wszystkich księgarniach do nabycia.

Taxa ważniejszych artykułów żywności na miesiąc Czerwiec 1843 *r.*

Srednia cena foraliów targowych z zeszłego miesiąca.

Pszenicy celnéj kosztował korzec złp. 14 g. 2
Żyta celnego kosztował korzec ,, 10 g. 15

Wół ciężki wypadł na . . . . ,, 169 g. 18
Wół lżejszéj wagi, wypadł na ,, 107 g. 29
Wieprz tłusty . . . . ,, 85 g. 8
Wieprz chudy . . . . ,, 44 g. 12
Skop . . . . ,, — g. —
Ciele w średniej cenie kosztowało zł. 10 g 22
Mięsa wołowego ze spaśnego bydła
funt . . . . gr. 9
— tegoż z drobniejszego bydła . — 7
Mięsa koszernego dla żydów funt drożéj o gr. 5½
Polędwicy wołowéj . . . . . . — 12
Cielęciny pięknéj funt . . . . — 7
Skopowiny pięknéj funt . . . . . . — —
Wieprzowiny z skórką i słoniną . . . — 9
tejże bez skórki. . . . . . . — 8
Słoniny świeżéj czyli bilu funt . . . — 16
— tejże wyprawnéj suszonéj lub wędzonéj funt. . . . . — 20
Szynki świeżéj funt . . . . . , gr —
Bułka lub rożek z pszennéj mąki przedniéj za grosz 1 ma ważyć . . funt — łut. 7
detto za groszy 2 . . . . . ,, — ,, 14
Chleba bochenek pszenno-żytnego stołowego za groszy 3 ma ważyć funt. 1 łut. —
za groszy 6 . . . . . ,, 2 ,, —
za groszy 12. . . . . . ,, 4 ,, —
Chleba bochenek żytnego z czystéj mąki za groszy 3 . . ,, 1 ,, 10
,, za groszy 6 . . . . . ,, 2 ,, 20

Chleba za groszy 12 . . .	funt 5	łut.	8
„ za groszy 24	„ 10	„	18
Chleba razowego bochenek za groszy 6	„ 2	„	28
„ za groszy 12	„ 5	„	24
Placek solony za grosz jeden	„ —	„	15¾

Chleba prądnickiego z czystéj mąki żytnéj bez dodania jęczmiennéj bochenek za złp. 1 powinien ważyć funtów 13 łutów 4 a za każdy funt chleba przeważający ma być płacono po groszy 2½.

Mąki pszennéj marmoncką zwanéj miarka.	złp. 1	gr.	1
„ bółczanéj	„ —	„	25
„ średniéj	„ —	„	18
„ pośledniéj	„ —	„	12
„ żytnéj w najlepszym gatunku	„ —	„	20
Soli centnar wagi berlińskiej .	„ 21	„	—
„ funt płaci się po	„ —	„	6

Piwa marcowego butelka dobrze zakorkowana płaci się butelka groszy 5 (wyjąwszy piwo butelkowe wyrobu p. Jenniego, którego butelka o grosz jeden nad taxę uchwałą Senatu Rządzącego do Nru 7111 z roku 1833 wydaną, sprzedawać szynkarzom jest dozwolona).

Piwa marcowego trzymającego gradusów 24 Magiera, beczka 36-garncowa u piwowara zł. 12 gr. 25, piwa takiegoż u szynkarza garniec gr. 16, kwarta gr. 4.

Piwa dubeltowego trzymającego 18 gradusów Magiera beczka 36-garncowa u piwowara złp. 10 gr —

„ dubeltowego garniec .	„ —	„	12
„ „ kwarta .	„ —	„	3

Piwa flaszowego trzymającego 12 gradusów Magiera beczka 36-garncowa u piwowara złp. 5 gr. —

„ flaszowego garniec .	„ —	gr.	6
Swiec rurkowych z czystego łoju funt		„	28
„ ciąguionych z knotami bawełnianemi		„	26
Mydła dobrego taflowego . .	„	„	22

Każdy handlujący artykułami niniejszą Taxą objętemi, powinien mieć szale i wagi lub miary sprawiedliwe, i stęplem miasta opatrzone; a przekraczający przeciw powyższym przepisom, nietylko konfiskatą, ale nadto karami policyjnemi skarconym zostanie.

Wiadomości zagraniczne

— *Paryż* 18 *Maja.* —

Jenerał Seoane, co można było z pewnością przewidzieć po jego ostatniéj mowie w senacie, złożył swój urząd jenerała kapitana Katalonii, nie potwierdza się jednakże żeby dotychczasowy jenerał kapitan Madrytu, jenerał Chacon został mianowany jego następcą jak głosiła wieść obudzająca słuszny smutek ludności Madrytu, zadowolonéj bardzo z teraźniejszego militarnego zarządu.

Banda sławnego Groc wskutku energicznego prześladowania ze strony wojska podług wszelkiego prawdopodobieństwa miała już zostać zupełnie rozproszoną, ale za to w bliskości Tortozy ukazała się nowa banda złożoną z 30 ludzi, pod przywództwem niejakiego Cartagena, który w czasie wojny domowéj wsławił swoje imie przez okrucieństwa i pragnienie krwi.

W Walencyi na kilka stóp pod powierzchnią, na któréj to miasto jest zbudowane znaleziono wielki pokład, w którym znajduje sie żywe srebro w grubych kroplach. Przez zupełnie proste płukanie zaraz przy pierwszém odkryciu wydobyto 25 funtów tego metalu, które posłano do królewskiego muzeum w Madrycie.

Powstanie murzynów na wyspie Kubie zostało w prawdzie przytłumione ale zostawiło stosy gruzów i zwalisk w najpiękniejsze części téj wyspy a mocne przerażenie w umysłach białéj ludności. W czterech plantacyach budynki i żniwo zostały spalone a wielu białych wymordowano. Dopiero w piątéj plantacyi powstańcy znaleźli opór u samych niewolników co wezwanéj tymczasem pomocy wojskowéj z Cardenas dało czas do przybycia na scenę zamieszania, i po krótkiéj walce buntownicy zostali rozproszeni. Już po drodze wojsko spotkało gromadę murzynów, którzy najspieszniéj wracali do domów z roboty przy kolejach ale których wzięto za oddział buntowników i uderzono na nich z taką wściekłością, że kilkadziesiąt niewinnych ofiar padło pod mściwym mieczem żołnierzy. Około 800 murzynów, którzy mieli udział w powstaniu, uciekło w góry i żołnierze ścigają tam za nimi i chwytają pojedynczo.

— *Madryt* 10 *Maja.* —

Nadeszłe wczoraj z Havanny wiadomości; są znowu niepomyślne, między Cardenas i Matauzas, przy końcu Marca miało miejsce powstanie murzynów, którzy czterech białych zamordowali wielu innych poranili i w kilku miejscach podłożyli ogień.

Potém połączyli się z niewolnikami murzyńskiemi należącemi do innych plantacyi, i zrządzili wielkie spustoszenia. Cztery plantacye zostały zupełnie zniszczone. W innych plantacyach niewolnicy opierali się wkraczającym po-

wstańcom, i z obu stron przyszło do zaciętéj walki. Tymczasem gubernator z Matanzas z rozkazu jenerała kapitana wyruszył z piechotą i jazdą przeciw murzynom i z Havanny wyszło tam także wojsko 200 murzynów którzy pracowali przy kolei żelaznéj w bliskości palących się plantacyi i wracali do Cardenas, mylnie wzięci przez mieszkańców białych za buntowników zostali w sztuki wysiekani. Wielu murzynów powiesiło się ponieważ u nich panuje przesąd, że dusza przez niekrwawą śmierć przechodzi do innego ciała. W dniu 27 murzyni ponieśli ciężką klęskę od żołnierzy a w dniu 29 doniesiono z Matanzas ze powstanie jest zupełnie przytłumione. Liczba murzynów, którzy mieli w niém udział, dochodziła do tysiąca.

— *Konstantynopol 26 Kwietnia.* —

J. Wysokość sułtan usunął dotychczasowego ministra spraw zagranicznych Sarim Efendego i w jego miejsce powołał teraźniejszego posła swego przy dworze austryjackim Rifaat paszę, Do czasu przybycia tu wspomnionego paszy, Aindrzi Mcemtak Efendi, sprawować będzie zastępczo obowiązki ministra spraw zagraniczuych. Rifaat pasza zostanie zastąpiony przy dworze austryjackim przez bzłego sekretarza poselstwo francuzkiego. Muktar beja który jako Musteszar przydzielony był do seraskieratu, a Mnstafa Efendy brat ministra skarbu, otrzymał pozostały po nim urząd przy seraskieracie.

— *Od granic tureckich* 11 *Maja.* —

Mówią, że jedna z córek sułtana umarła, mając zaledwie kilka miesięcy; że dawno oczekiwany do nkładów w Erzerum przeznaczony pełnomocnik porty, przybył tu nakoniec w dniu 28 z. m. i że Sadula pasza który przy krwawych wypadkach w Kerbellach, piastował jedno dowództwo, przybył do Konstantynopola dla usprawiedliwienia się z swojego postępowania,

Wzburzenie jakie kwestya serbska spowodowała w stolicy Turcyi, zdawało się zupełnie być uspokojone, w skutku wiadomego postanowienia porty i udzielonych Hafiz paszy pełnomocnictw, przez co ta cała sprawa zdawała się być zupełuie załatwioną. Rady gabinetowe które odbywały się w ostatnim tygodniu, miały za przedmiot tylko czysto wewnętrzne sprawy porty, co do dawniejszych planów ulepszeń mianowicie stanu finansowego.

Kurs pieniędzy tureckich pogorsza się z każdym tygodniem, najnowszy notuje jeden złoty reński na 510 tureckich para Przed dwudziestu laty złoty reński znaczył tylko 160 para, okazuje się zatém, że wartość pieniędzy tureckich w tym przeciągu czasu zmniéjszyła się do trzeciéj części. Czy ta niegodność wywarła w pływ na upadek jednego domu handlowego konstantynopolitańskiego w sumie półtrzecia miliona piastrów, o czém także ostatnia poczta doniosła tego nie można z pewnością twierdzić.

Doniesienia Urzędowe.

Pisarz Trybunału
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w drodze pertraktacyi spadkowéj, w skutek wyroku Trybunału W. M. Krakowa i J. O. w Wydziale III. d. 24 Maja 1843 r. zapadłego, sprzedaną zostanie przez publiczną licytacyą kamienica w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj w gminie I. pod L. 29 położona, do małoletnich Anny, Józefa, Salomei i Maryanny po niegdy Urbanie i Annie Bichterlach, małżonkach pozostałych dzieci należąca, frontem od strony południowo zachodniéj do ulicy Grodzkiéj obrócona, od strony wschodnio północnéj z murem granicznym realności N. 46 stykająca się od zachodu z realnością pod L. 28, a od wschodu z realnością pod L. 30 granicząca.

Warunki sprzedaży téj nieruchomości, wyrokiem Trybunału wyżéj z daty powołanym zatwierdzone są następujące:

1). Cena szacunkowa kamienicy w Krakowie w gminie I. pod L. 29 przy ulicy Grodzkiéj położonéj do małoletnich Anny, Józefa, Salomei i Maryanny po niegdy Urbanie i Annie Bichterlach małżonkach pozostałych dzieci należącéj, stanowi się podług inwentarza urzędowego na pierwsze wywołanie w summie złp. 17,500 która w braku licytantów dopiero na trzecim terminie o 1/3 cześć zniżoną zostanie.

2). Chęć licytowania mający złożv 1/10 część ceny szacunkowéj to jest summę zł. 1750.

3). Nabywca obowiązany będzie zapłacić wszelkie koszta popierania sprzedaży zaraz po przysądzeniu tychże.

4). Nabywca po licytacyi wypłaci podatki za rok ostatni, jeżeli się jakie okażą.

5). Summy widerkauffowe zostaną przy realności z obowiązkiem opłacania procentów, zostanie równie summa małoletnich, podobnie z obowiązkiem opłacania procentów do pełnoletności małoletnich lub jak rada familijna postanowi

wypłata zaś długów hypotecznych nastąpi zaraz po wyszłéj assygnacyi Trybunału.

6). Nabywca po dopełnieniu warunku 2, 3, i 4 uzyska dekret dziedzictwa.

7). Otrzymujący przybicie obejmie zaraz w posiadanie zalicytowaną kamienicę, od téj chwili tak przychody jako i ciężary do niego należéć będą, obowiązanym tylko będzie dotrzymać mieszkańców do kwartału.

8). Podług artykułu 105 ustawy exekucyjnéj wolno będzie każdemu wciągu tygodnia, po dniu, w którym nastąpiło przysądzenie podać wyższą summę o 1/4 część złożonéj summy przedaży.

9). Niedopełniający którégokolwiek z powyższych warunków utraci *vadium* na korzyść małoletnich Bichterlów i nowa licytacya na jego koszt i *risico* ogłoszoną zostanie.

Do licytacyi téj wyznaczają się trzy następujące termina:

1. na dzień 4 Sierpnia
2. na dzień 6 Września } 1843 r.
3. na dzień 6 Października

Sprzedaż pomienionéj realności popiera W. Wawrzyniec Soswiński adwokat O. P. D. w Krakowie przy ulicy S. Jana pod L. 472 zamieszkały.

Licytacya odbywać się będzie na audyencyi publicznéj Trybunału W: M. Krakowa przy ulicy Grodzkiéj w domu władz sądowych pod L. 106 posiedzenia swe odbywającego.

Wzywają się na powyższą licytacyą wszyscy chęć kupna mający, tudzież wierzyciele prawa rzeczowe mający, aby się na pierwszym terminie licytacyi pod prekluzyą stawili i wszelkie tytuły swych wierzytelności przy ustanowieniu adwokata złożyli.

Kraków d. 2 Czerwca 1843 r.

Sykłowski.

Notaryusz Publiczny.

Odnośnie do polecenia Wys. Trybunału W MKrakowa i Jego Okręgu d. 13 Maja b. r. do Nu. 2696 wydanego podpisany notaryusz publiczny WMkrakowa J. O. na drodze pertraktacyi spadkowéj sprzeda przez publiczną licytacyą w dniu 8 Czerwca b. r. o godzinie 9 zrana w domu pod Liczbą 270 na Zwierzyńcu odbyć się mającą, różne ruchomości jakoto: pościel bieliznę, meble, karety itp. o czem niniejszym chęć kupna mających zawiadamia.

Kraków d. 30 Maja 1843 r.

(pod.) Franciszek Xawery *Placer* Not: Publ.

Doniesienie prywatne.

Wiadomość o wodach mineralnych słonosiarczanych w Solcu,

w Królestwie Polskiém, w gubernii Kieleckiéj w powiecie Stopnickim o mil 9 od Krakowa odległych.

Wody te, jako uzdrawiające na chory organizm ludzki działające, od dawna znane, a szczególniéj w nowszych czasach przez najbieglejszych chemików, jako to: Flor. Sawiczewskiego z Krakowa, Oleara z Wrocławia, Kitajewskiego z Warszawy chemicznie rozbierane, i przez znakomitych praktycznych lekarzy przy źródle samém na chorych doświadczane, z dniem 1 Czerwca r. b. w sposób najdogodniejszy dla chorych otwartemi zostały.

Właściciel ich, widząc sam dobroczynne skutki tych wód na chorych; obligowany niemniéj przez lekarzy i przez coraz w znaczniejszéj liczbie przybywających chorych, o powiększenie tego zakładu, i zaopatrzenie go w potrzebne wygody, nieszczędził wszelkich kosztów i starań, aby takowy w najdogodniejszy sposób urządzić, i w wszelkie wygody i przyjemności zaopatrzyć.

Tak więc Solec, który przed kilku laty liczył tylko 24 wanien, dziś ich pomnożył do 45. Służba łazienkowa najlepiéj urządzona, przybudowane nowe i ozdobniejsze łazienki, pomnożono wygodne pomieszkania z stajniami i wozowniami, sala zabaw rozprzestrzeniona i wyrestaurowana, plantacye i spacery w bliskości źródła urządzone, restauratornia najlepsza, dla osób zaś w domu stołujących się, zapewnienie nabycia świeżego mięsa, i dobrego pieczywa. Pod względem zabaw, znajduje się: czytelnia, billard, muzyka, a nawet teatr, konie niemniéj z zaprzęgiem są zawsze w pogotowiu do najęcia, tak dla chorych niemogących pieszo do łazienek uczęszczać, jako też i dla zdrowych, życzących sobie w dalsze okolice przejazdzki, wszystko to za cenę najumiarkowańszą.

Lecz na najważniejszą uwagę, zasługuje, nadzwyczajna skuteczność zbawiennych tych wód na zdrowie ludzkie; doświadczenie albowiem przekonało: że w chorobach arthrytycznych pedagryoznych, reumatycznych, skrofulicznych i kołtonowych, żadne inne źródła, nawet zagraniczne wyrównać im niezdołają, każdy albowiem bezstronny badacz natury przyzna: że stósowne do klimatu położenia i własności ziemi, wyradzają się w ludziach choroby; i że natura w tymże samym klimacie, położeniu, i własności ziemi, nadała stósowne środki i źródła do uleczenia tychże chorób.